

Z obrad konferencji genewskiej

W dniu 17 maja br. odbyło się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — A. Edena niejawne posiedzenie konferencji genewskiej. Ogłoszony komunikat stwierdza, że delegacje wysłuchały oświadczeń w sprawie ewakuacji rannych z Dien Bien-fu, a następnie przystąpiły do dyskusji nad problemem przywrócenia pokoju w Indochinach. 18 maja br. o godz. 15 odbędzie się następne posiedzenie niejawnie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok X Wyd. A B

Poznań, środa 19 V 1954 r.

Nr 118 (3174)

Cena 20 gr

CZYTELNIK

22 lipca

powitamy dumnym meldunkiem



Stanisław Górny, wybitny przodownik pracy i racjonalizator z ZISPO rozmawia z producentami chłopkami powiatu końskiego.

Rząd USA ponosi pełną odpowiedzialność za pirackie napady czangkajszekowców na polskie statki „Praca” i „Gottwald”

Nota Polski do Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP)

W dniu 15 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych P. R. L. przesłało do ambasady Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazu szacunku ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie i ma zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Dnia 13 maja br. o godz. 15 min. 28 czasu pekińskiego, po uprzednim patrolowaniu przez samoloty amerykańskie został ostrzelany i siłą zatrzymany przez kanonierkę czangkajszekowską na pełnym morzu w pozycji 23 stop. 24' północ i 128 stop. 27' wschód, polski statek handlowy „Gottwald”. Statek został obsadzony i uprowadzony przez uzbrojonych czangkajszekowców. Dalsze losy statku i załogi nie są w tej chwili znane.

Ta piracka napaść i uprowadzenie przemocą polskiego statku na pełnym morzu stanowi jaskrawe pogwałcenie wolności żeglugi i ogólnie uznanych norm prawa międzynarodowego.

Rząd P. R. L. przypominia, że napad na statek „Gottwald” i uprowadzenie go jest już drugim

aktem gwałtu dokonany w tym rejonie wobec polskiej bandery. Przed z górą pół rokiem został zatrzymany nielegalnie w

podobnych okolicznościach polski statek „Praca”, który do dnia dzisiejszego więziony jest wraz z załogą na Tajwanie.

Nie ulega wątpliwości, że jak już wskazywały na to noty rządu polskiego z dnia 12 października 1953 r. w sprawie statku „Praca” — odpowiedzialność za pirackie akty klikli Czang Kai-szeka ponosi

(Ciąg dalszy na str. 2)

VII WYŚCIG POKOJU

Polska kończy wyścig na II miejscu za CSR

Ostatni etap VII Wyścigu Pokoju z miejscowości Tabor do Pragi (160 km) przyniósł zwycięstwo indywidualnie i drużynowe Czechosłowacji. Na mecie ostatniego etapu w Pradze pierwszy był Rużiczka przed Francuzem Picot, Króla-kiem (Polska), E. Klabin-skim (Pol. Fr.), Ruwet (Belgia), Klichem (CSR), Wil-

naszemu zespołowi drugie miejsce w wyścigu w czasie 162:17.45.

Indywidualnym zwycięzcą wyścigu jest Duńczyk Dalgaard w czasie 53:59.11. Z Polaków Królak zajął 6 miejsce, a Wilczewski 7.

Po niepowodzeniach drużyny polskiej na dwóch poprzednich etapach tym razem na trasie Tabor—Praga Polacy pojechali bardzo dobrze, wykazując olbrzymią ambicję i wolę walki. Nie mogli co prawda odrobić różnicy czasu dzielącej ich od Czechosłowacji, jednak zdołali wyprzedzić Danię i Belgię kończąc wyścig cennym sukcesem w postaci drugiego miejsca.

Na starcie ostatniego etapu stanęło 77 kolarzy. Już na pierwszych kilometrach defekt przerzutki pozostawił w tyle Pawlisiaka oraz kilku słabszych kolarzy. W dużej grupie czołowej jada wszyscy Polacy, Czechosłowacy, Duńczycy, Belgowie i Holendrzy, a więc wszystkie zespoły, które oprócz CSR kandydowały do drugiego miejsca. Kolarze bardzo uważnie pilnują się. Mimo to już na 25 km notujemy pierwszą ucieczkę. Podejmują ją Edward Klabin-ki i Hadasik. Dwójka ta zdobywa wkrótce około 400 m przewagi, a przed miejscowością Pisek na 50 km przewaga ta urasta już do 1,5 min. Szybkość jest bardzo dobra — około 40 km/godz. Na ulicach miejscowości Pisek rusza pogoń za dwójką uciekinierów. Do przodu wyskakują Dalgaard, Wilczewski, Królak i Wl. Klabin-ki, Kubr, Klich i Rużiczka, Wierszynin i Niemytow, Picot, Ruwet oraz Norweg Berg. Dwunastka ta rozpoczyna pogoń za czołową dwójką i na 68 km ucieczka zostaje zlikwidowana. Polacy jechali w tym pościgu bardzo dobrze, starając się za wszelką cenę odrobić stracone sekundy

do Danii i Belgii. Trójka Czechosłowaków pilnowała natomiast czujnie swojej pierwszej pozycji.

Czołówka, składająca się teraz z 14 kolarzy, jedzie w dalszym ciągu w tempie ponad 40 km/godz. Na 90 km druga grupa, w której jedzie piąty nasz reprezentant Łasak, ma już ok. 3 min. straty do czołówki, z której odpadł w międzyczasie z powodu defektu Norweg Berg. Czołówka stale powiększa swoją przewagę, która na 120 km wynosi już ok. 7 min. W tym momencie z drugiej grupy próbuje ruszyć w pościg Bułgar Bobczew, ale ponieważ nikt nie kwapi się mu towarzyszyć Bułgar wkrótce znowu łączy się z grupą.

Na ulicach Pragi przewaga czołówki wzrasta do 8 min. Tak więc jest już pewne, że zwycięzca ostatniego etapu wyłoniony zostanie spośród tej trzynastki. Na 2 km przed stadionem próbują ucieczki Rużiczka i Kubr, jednak Polacy likwidują tę próbę. Rużiczka nie rezygnuje jednak ze zwycięstwa. Olbrzymi entuzjazm mieszkańców stolicy CSR, zgromadzonych wzdłuż ulic prowadzących na stadion Spartaka, dodaje mu siły. Czechosłowak ponownie wychodzi do przodu i pierwszy wjeżdża w bramę stadionu, a tuż za nim Picot i Królak. W tej kolejności czołowa trójka mija linię mety a tuż za nimi pozostałych 10 kolarzy. Na następną grupę trzeba było czekać około 9 min. Na jej czele kończy wyścig Holender Van der Lyke przed Dimowem, Pedersenem i Veselym. W grupie tej jest również piąty Polak Łasak, który zajmuje 23 miejsce.

Van der Lyke uzyskał czas 4:01.45, a następujących 25 kolarzy sklasyfikowano w jednokowym czasie 4:01.49.

WYNIKI DRUŻYNOWE XIII ETAPU

1. CSR	11:36,33
2. Polska	11:36,48
3. ZSRR	11:46,49
4. Dania	11:55,49
5. Belgia ten sam czas	
6. Francja ten sam czas	
7. Holandia	12:05,23
8. Bułgaria	12:05,27
9. NRD	12:05,27
10. Anglia ten sam czas	
11. Rumunia	12:21,37
12. Szwecja	12:27,24
13. Polonia Franc.	12:30,39
14. Norwegia	12:43,55
15. Węgry	12:53,55
16. Finlandia	13:03,54
17. Albania	14:09,35

WYNIKI INDYWIDUALNE VII WYŚCIGU POKOJU

1) Dalgaard (Dania) —	53:59.11
2) Rużiczka (CSR) —	54:02.09
3) Van Meenen (Belgia) —	54:06.54

4) Picot (Francja) —	54:08.15
5) Broeck (Holandia) —	54:11.08
6) KRÓLAK (POLSKA) —	54:12.54
7) WILCZEWSKI (POLSKA) —	54:18.43
8) Kubr (CSR) —	54:18.46
9) Hansen (Dania) —	54:24.29
10) Rusman (Holandia) —	54:24.51
11) Klabin-ki Edward (Pol. Fr.) —	54:25.36
12) De Groot (Holandia) —	54:25.46
13) Niemytow (ZSRR) —	54:25.47
14) Pedersen (Dania) —	54:27.35
15) Ruwet (Belgia) —	54:29.29
16) Van der Lyke (Holandia) —	54:30.09
17) KLABINSKI WŁADY-SŁAW (POLSKA) —	54:32.22
18) Van Schill (Belgia) —	54:40.50
19) De Boeck (Belgia) —	54:44.24
20) Matwiejew (ZSRR) —	54:46.53
25) ŁASAK (POLSKA) —	55:00.12
36) HADASIK (POLSKA) —	55:34.11

WYNIKI DRUŻYNOWE PO XIII ETAPACH

1. CSR	161:45,41
2. Polska	162:17,45
3. Dania	162:34,49
4. Belgia	162:36,07
5. Holandia	162:52,59
6. ZSRR	162:58,38
7. NRD	164:23,14
8. Anglia	164:59,02
9. Bułgaria	165:15,56
10. Polonia Franc.	166:01,58
11. Francja	166:02,25
12. Rumunia	167:11,14
13. Szwecja	167:29,38
14. Finlandia	173:21,49
15. Norwegia	173:04,27
16. Węgry	175:08,30
17. Albania	189:39,45

Krwawa masakra robotników

w Pakistanie wschodnim

Agencja TASS donosi z Karachi, powodując się na prasę pakistańską, że w dniu 15 bm. w zakładach „Adamzi” w pobliżu miasta Narayangan sprowokowano krwawe zajścia między poszczególnymi grupami robotników. Wskutek tych zajęć zabitych zostało przeszło 200 osób, a rannych przeszło 500. Wśród ofiar są kobiety i dzieci.

Rząd Pakistanu Wschodniego skierował do zakładów „Adamzi” oddziały policji i wojska. Masakra robotników była skutkiem przemysłowego spisku właścicieli przedsiębiorstw i sił reakcyjnych.

Kiedy w drugiej części Zjazdu Albin Dorynek odczytał apel uczestników Zjazdu skierowany do wszystkich chłopów pracujących w naszym województwie, długo rozbrzmiewały oklaski. Były one wyrazem gorącego patriotyzmu, którym przepełnione są serca wszystkich pracujących ludzi wsi i miast, kochających swój kraj i naród. (AZ)

XXVI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu

W dniu 22 bm. odbędzie się w Domu Rzemieślników w Poznaniu XXVI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Projekt porządku obrad przewiduje między innymi: sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa za rok 1953 oraz uchwalenie planu gospodarczego i budżetu na rok 1954.

Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej ma charakter otwarty. Prezydium WRN prosi społeczeństwo m. Poznania o jak najliczniejszy udział w obradach.

Początek sesji o godz. 10.

Koncert muzyki polskiej w ambasadzie PRL w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP)

Dnia 14 maja br. odbył się w salach ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Waszyngtonie koncert muzyki polskiej w wykonaniu artystów amerykańskich. Na koncercie obecni byli liczni goście, w tym również członkowie korpusu dyplomatycznego państw akredytowanych przy rządzie USA.



DALGAARD (DANIA) indywidualny zwycięzca VII Wyścigu Pokoju

czewskim (Polska), Kubrem (CSR) i Dalgaardem (Dania). Dziewiątką ta sklasyfikowana została w jednokowym czasie 3:52.11.

10) Niemytow (ZSRR) — 3:52.25, 11) Hadasik (Polska) — 3:52.26, 12) Klabin-ki (Polska) — 3:52.35 i 13) Wierszynin (ZSRR) — 3:52.35.

Drużynowo etap wygrała więc Czechosłowacja — 11:36.33 przed Polską — 11:36.48 i ZSRR — 11:46.45.

VII Wyścig Pokoju wygrała w klasyfikacji drużynowej Czechosłowacja w łącznym czasie trzynastu etapów 161:45.41. Doskonała jazda drużyny polskiej na ostatnim etapie do Pragi zapewniła



Ze skupioną uwagą wysłuchali uczestnicy zjazdu przodujących chłopów województwa poznańskiego referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Prezydium WRN — Józefa Pieprzyka.

Zjazd Krajowy Stronnictwa Demokratycznego obraduje nad zwiększeniem wkładu w realizację ogólnonarodowego zadania podniesienia stopy życiowej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 16 bm. rozpoczął w Warszawie obrady Zjazd Krajowy Stronnictwa Demokratycznego. W Zjeździe uczestniczą członkowie władz naczelnych Stronnictwa z przewodniczącym Centralnego Komitetu SD Wacławem Barcikowskim i sekretarzem generalnym CK SD Leonem Chajnem na czele oraz 408 delegatów terenowych organizacji Stronnictwa z całego kraju.

Na otwarcie Zjazdu przybyli serdecznie witani przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: sekretarz KC PZPR — Edward Ochab i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Adam Rapacki oraz przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego: wiceprzewodniczący NKW ZSL — Wincenty Baranowski i sekretarz NKW ZSL — Aleksander Juskiewicz.

W imieniu prezydium Rady Naczelnej SD obrady otworzył wiceprzewodniczący Rady — Bronisław Chmielewski. Zjazd dokonał wyboru prezydium, w skład którego weszli członkowie władz naczelnych SD i aktywni tereni Stronnictwa.

Po przyjęciu przez Zjazd porządku obrad, referat sprawozdawczy Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego wygłosił przewodniczący CK SD — Wacław Barcikowski.

Gościwie przyjeżdżający z zgrupowaniem sekretarza KC PZPR — Edwarda Ochab, który powitał Zjazd w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W imieniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przemówienie powitalne wygłosił sekretarz NKW ZSL — Aleksander Juskiewicz.

Zjazd wysłuchał następnie sprawozdań: Centralnego Sądu Partijnego SD, głównego rzeczownika interesu partyjnego SD i Centralnej Komisji Rewizyjnej Stronnictwa.

Referat o zadaniach Stronnictwa Demokratycznego w związku z uchwałą II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłosił sekretarz generalny CK SD Leon Chajna.

Następnie rozpoczęła się łączna dyskusja nad wygłoszonymi referatami i sprawozdaniami.

Obrady trwają.

Przemówienie powitalne sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba

Witając Zjazd w imieniu KC PZPR sekretarz KC PZPR Edward Ochab powiedział m. in.:

Doświadczenie dziesięciu lat naszej wspólnej pracy nad odbudową i rozkwitem naszej Ojczyzny wykazało, że w warunkach demokracji ludowej rodzą się i kładą nowe formy politycznego sojuszu między klasą robotniczą — przodującą i kierowniczą siłą narodu a warstwami pośrednimi, rzeszami rzemieślników i postępowymi grupami inteligencji.

Olbrzymia większość dawnej inteligencji stanęła w szeregach Frontu Narodowego, u boku klasy robotniczej

wraz z nową ludową inteligencją.

Inteligencja pracująca widzi w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce drogę pokoju i postępu, drogę materialnego i kulturalnego rozwoju narodu.

W walce u boku klasy robotniczej o urzeczywistnienie tych zadań, przodująca część dawnej inteligencji przyjmuje stopniowo ideologię klasy robotniczej — marksizm-leninizm. Możemy równocześnie z radością stwierdzić, że cała postępową inteligencja skupiona w szeregach Frontu Narodowego wnosi do walki o realizację historycznych zadań naszego narodu nieoceniony wkład swej rzetelnej pracy, swych wysokich kwalifikacji, swego zapału i patriotyzmu. Podobnie i szerokie rzesze rzemieślników pracujących jednoczą się coraz bardziej z klasą robotniczą, pracującym chłopstwem i postępową inteligencją w szeregach Frontu Narodowego. W tych przeobrażeniach inteligencji i rzemiosła nie mała rolę odegrało i odgrywa nadal Stronnictwo Demokratyczne, które w walce przeciw siłom reakcyjnym i w oparciu o potężną pomoc klasy robotniczej dokonało poważnej pracy politycznej wśród miejskich warstw pośrednich, wnosząc swój wkład w dzieło umocnienia i rozwoju państwa ludowego.

Podstawowe rzesze rzemieślników, rujnowane i dekadujące przez konkurencję wielokapitalistyczną i kryzys nieuchronnie wywołany przez ustrój kapitalistyczny, znajdują w warunkach demokracji ludowej szerokie możliwości pełnego rozwoju swych indywidualnych warsztatów pracy, jak i przejścia do nowych, wyższych zrzeszeniowych form gospodarowania z pożytkiem dla kraju, przy równoczesnym podnoszeniu swej stopy życiowej.

Inteligencja spychana w warunkach kapitalistycznych do roli służebnicy oligarchów burżuazyjnych coraz to bardziej wstecznych i obskurantów, znajduje w warunkach demokracji ludowej nieznane nigdy przedtem możliwości pełnego rozwinięcia swych talentów i sił twórczych w służbie dla ludu pracującego, dla własnego narodu i dla wielkiej międzynarodowej sprawy pokoju i postępu.

Jesteśmy przekonani, że wielkie programowe hasła II Zjazdu PZPR, mobilizują-

ce naród do wyjątkowej pracy nad szybszym podniesieniem stopy życiowej mas pracujących będą przyswiecały również delegatom waszego Zjazdu w obradach nad zwiększeniem wkładu Stronnictwa Demokratycznego w wielkie ogólnonarodowe dzieło budownictwa socjalistycznego, którego fundamentem jest sojusz robotniczo-chłopski i braterska pomoc okazywana Polsce przez wielki Kraj Rad.

Wspólnym wysiłkiem wszy-

stkich ludzi pracy będziemy rozwijali produkcję rolną i przemysłową, będziemy podnosili stopę życiową naszego narodu, będziemy zacieśniaли jego jedność i zwartość w walce o pokój i bezpieczeństwo, o rozkwit i szczęście naszego kraju.

W imieniu KC PZPR życzę delegatom Krajowego Zjazdu SD owocnych obrad i nowych sukcesów w pracy dla dobra i chwały naszej wyzwolonej, umiłowanej Ojczyzny.

Wasze osiągnięcia dodają nam sił w walce o pokój

Związkowcy zagraniczni o pobycie w Polsce

W dniu 16 bm. w Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się konferencja prasowa, na której członkowie przebywających w Polsce delegacji związkowców z Anglii, Austrii i Szwecji podzieliли się swymi wrażeniami z pobytu w naszym kraju.

W ciągu dwutygodniowego pobytu w Polsce związkowcy zagraniczni zwiedzili m. in. Warszawę, Wybrzeże, Zagłębie Śląskie oraz rejon krakowski. Z uznaniem i podziwem wyrażali się oni o osiągnięciach narodu polskiego w dziele odbudowy i rozwoju kraju. Szczególne zainteresowanie gości — jak wynika z ich wypowiedzi — wzbudziła opieka, jaką państwo otacza ludzi pracy i ich rodziny oraz rozwój życia kulturalnego.

„Duże wrażenie sprawiła na mnie wasza stolica — Warszawa — mówił działacz Związku Szwedzkich Murarzy F. Jansson — tak wiele się tu buduje. Zresztą i w całym waszym kraju, na każdym niemal kroku widać nowe fabryki, szkoły, domy kultury i ośrodki zdrowia. Ten ogromny rozmach budownictwa jest najlepszym wyrazem waszego umiłowania pokoju. Wasze osiągnięcia dodają nam sił w naszej walce o największe dobro ludzkości — o pokój”.

Wszyscy goście serdecznie dziękowali za przyjazną gościnę, jakiej doznali w naszym kraju. Jednocześnie goście życzyli narodowi polskiemu dalszych sukcesów na jego drodze do socjalizmu.



CAF. — fot. Zygm. Wdowiński
W dniu 16 V 1954 r. w Warszawie rozpoczął obrady Ogólnopolski Zjazd Stronnictwa Demokratycznego. Na zdjęciu: prezydium Zjazdu w czasie przemówienia sekretarza KC PZPR — E. Ochaba, który powitał Zjazd w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W tym szaleństwie jest metoda

Po raz drugi, w ciągu zaledwie pół roku, dokonany został brutalny akt gwałtu w stosunku do polskiej bandery handlowej. Jest nim porwanie przez bandę Czang Kajsze-ka na pełnym morzu statku Polskiej Marynarki Handlowej „Gottwald”.

Okoliczności porwania i uprowadzenia tego statku są identyczne jak przy korsarskim napadzie na polski statek „Praca” w październiku ub. roku.

Ten niesłychany w XX wieku fakt jawnego piractwa odbył się przy udziale samolotów wojskowych sił powietrznych Stanów Zjednoczonych, które naprowadziły kanonierkę czangkajską na bezbronną jednostkę. Te właśnie okoliczności, jak zresztą szereg innych faktów poprzedzających oba rozbójnicze napady, wskazują aż nadto wyraźnie na inspiratorów i właściwych rozkazodawców tych i wielu podobnych „akcji”, których skwapliwym wykonawcą jest Czang Kajsze-ka i jego banda.

Przecież właśnie z wyraźną chęcią Waszyngtonu, Czang Kajsze-ka ogłosił z początkiem roku 1953, że flota kuomintangowska będzie zatrzymywać i w razie potrzeby ostrzeliwać wszystkie statki handlowe, zjadające do Chin, niezależnie od flagi, pod którą płyną. Ofiarą tych napadów padły już statki płynące pod banderą różnych krajów, m. in. Anglii, Włoch, a ostatnio w dwóch wypadkach — Polski.

Przecież nie kto inny, jak przedstawiciel departamentu sta-

nu USA oświadczył swego czasu, że „gdyby Czang Kajsze-ka nie istniał, musielibyśmy go wynaleźć”.

Przecież nie skąd inąd, jak z Waszyngtonu płyną miliony dolarów, uzbrojenie, wojenny sprzęt morski i lądowy oraz wszelka inna „pokojowa pomoc”, która pozwala na utrzymanie i istnienie tego gniazda pirackiego na zrabowanej Chinom Ludowym Wyspie Tajwan i uprawianą przez nie „polowa” na statki.

Toteż nota protestacyjna rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych obarcza całkowitą odpowiedzialnością za ten akt gwałtu rządu Stanów Zjednoczonych i domaga się od tego rządu wydania odpowiednich poleceń aby uwolnione statki polskie, ich załogi i ładunki zostały niezwłocznie zwolnione, a bezpośrednio odpowiedzialni za te fakty — ukarani.

Nota protestacyjna Polski słusznie stwierdza ponadto że: „okoliczności napadu na statki polskie, jak również na statki innych krajów, uprawiające pokojową żeglugę na wodach Dalekiego Wschodu, wskazują, że akcja ta stała się szczególnym systemem gangsterstwa, którego celem jest zakłócenie żeglugi i rozwoju międzynarodowych stosunków handlowych, a w szczególności stosunków między krajami Azji i innych kontynentów. Równocześnie akty te noszą niewątpliwie charakter prowokacji politycznych, mających na celu niedopuszczenie do odprężenia sytuacji międzynarodowej”.

Nota Polski do Stanów Zjednoczonych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rządu Stanów Zjednoczonych. Siły zbrojne USA kontrolują bowiem rejon, w którym dokonano napadu. Okupując nielegalnie wyspę Tajwan i patrolując zbankrutowaną kłecę Czang Kajsze-ka, Stany Zjednoczone posługują się tą kłeczką dla utrzymania stanu napięcia w rejonie Dalekiego Wschodu.

Fakt zaś, że na krótko przed dokonaniem napadu na statek „Gottwald” był on patrolowany przez samoloty amerykańskie, podobnie jak to miało miejsce ze statkiem „Praca”, dowodzi, że władze amerykańskie nie tylko inspirowały napad, ale że siły zbrojne USA bezpośrednio w niego uczestniczyły.

Okoliczności napadu na statki polskie, jak również na statki innych krajów, uprawiające pokojową żeglugę na wodach Dalekiego Wschodu, wskazują na to, że akcja ta stała się szczególnym systemem gangsterstwa, którego celem jest zakłócenie żeglugi, rozwoju międzynarodowych stosunków handlowych, a w szczególności stosunków między krajami Azji i innych kontynentów. Równocześnie akty te noszą niewątpliwie charakter prowokacji politycznych, mających na celu niedopuszczenie do odprężenia sytuacji międzynarodowej.

Fakt dokonania przez kłeczkę czangkajską napadu na rozkaz USA — nowego aktu prowokacji na Dalekim Wschodzie w okresie trwania konferencji genewskiej posiada swą szczególną wymowę.

Tego rodzaju postępowanie władz amerykańskich i posłusznych im klik stanowi jeszcze jed-

ną ilustrację polityki agresywnej poczynanej na Dalekim Wschodzie, polityki wymierzonej przeciw narodowi Azji i przeciw pokojowi na całym świecie.

Rząd P. R. L. protestuje kategorycznie przeciwko brutalnemu pogwałceniu praw bandery polskiej i dokonaniu bezprawu w stosunku do statku polskiego.

Rząd P. R. L. domaga się od rządu Stanów Zjednoczonych wydania odpowiednich poleceń, aby uwolnione statki polskie, ich załogi i ładunki zostały niezwłocznie zwolnione.

Rząd P. R. L. czyni rząd USA bezpośrednio odpowiedzialnym za te fakty i domaga się ukarania winnych. Równocześnie rząd P. R. L. zastrzega sobie prawo dochodzenia wszelkich szkód, które wynikły i wyniknąć mogą w związku z wyżej opisanymi faktami.

Francuzi przerwali ewakuację rannych i bombardują szosy w rejonie Dien Bien-fu

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z doniesień agencji France Presse z Hanoi, francuskie dowództwo naczelne przerwało w dniu 17 bm. ewakuację rannych z Dien Bien-fu i postanowiło wznowić bombardowanie szos łączących Dien Bien-fu i Son-La.

XVI Zjazd Komunistycznej Partii Austrii zakończył obrady

WIEDEŃ (PAP)

Dnia 16 bm. odbyło się końcowe posiedzenie XVI Zjazdu Komunistycznej Partii Austrii.

W swym słowie końcowym J. Koplenig stwierdził, że w centrum dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KP Austrii znajdowały się zagadnienia, dotyczące zespolenia wszystkich sił demokratycznych kraju do walki o niepodległość Austrii oraz sprawy jednoci działania klasy robotniczej.

Walkę przeciwko niebezpieczeństwu nowego Anschlussu, o zapewnienie niepodległości Austrii — podkreślił Koplenig — należy prowadzić jako walkę polityczną w ścisłym związku z walką przeciwko antynarodowej polityce rządu, z walką o ekonomiczne postulaty mas pracujących.

Zjazd jednomyślnie zaaprobował linię polityczną i działalność Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Austrii oraz zatwierdził deklarację programową KP Austrii — „Droga do osiągnięcia i zapewnienia niepodległości Austrii” oraz zmiany w statucie KP Austrii.

Dnia 16 bm. odbyło się plenum nowo wybranego przez XVI Zjazd Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Austrii. Ple-

num wybrało 11-osobowe Biuro Polityczne.

Przewodniczącym KC Komunistycznej Partii Austrii został wybrany Johann Koplenig.

Konstytucja hinduska rozciągnięta na obszar Kaszmiru

DELHI (PAP)

Rozgłoszona radiowa w Delhi opublikowała dekret prezydenta Indii Prasada w sprawie rozciągnięcia mocy prawnej konstytucji hinduskiej na obszar Kaszmiru. Dekret został opublikowany po przeprowadzeniu szeregu rokowań między rządami Indii i Kaszmiru oraz po rozpatrzeniu tego zagadnienia przez Zgromadzenie Konstytucyjne Kaszmiru.

Oficer amerykański prosi rząd czeskosłowacki o prawo azylu

PRAGA (PAP)

Dnia 15 maja na konferencji prasowej, która odbyła się w siedzibie Czechosłowackiej Agencji Telegraficznej, ogłoszono, że 14 maja państwo granicę Czechosłowacji ze strony Niemiec zachodnich przekroczył oficer amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech James Davis, który zwrócił się z prośbą do władz czeskosłowackich o udzielenie mu azylu.

W ciągu 10 lat służby w armii amerykańskiej zrozumiiałem — oświadczył J. Davis, że armia ta nie broni interesów narodu amerykańskiego. Zmusza się żołnierzy do walczenia o tysiące mil od granic ojczyzny w imię interesów monopolistów amerykańskich.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 17 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Indii w Polsce p. K. P. Sivasankara Menon złożył wizytę ministrowi handlu zagranicznego Konstantemu Dąbrowskiemu.

W dniu 17 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce sir Andrew Noble złożył wizytę ministrowi handlu zagranicznego Konstantemu Dąbrowskiemu.

T. D.

Mówi Nowa Huta

KRAKÓW (PAP)

PIERWSZA

TURBODMUCHAWA

SŁOWNI HUTY

IM. LENINA W ROZRUCHU

Już od kilku dni olbrzymi kocioł siłowni Huty im. Lenina znajduje się pod parą. Bezbłędnie pracują stacje redukcyjne i potężne rurociągi wysokopiętne. Próby rozruchowe urządzeń siłowni weszły w decydującą fazę.

W ostatnich dniach grupa rozruchowa wspólnie z załogą eksploatacyjną siłowni przystąpiła do zasadniczych prób rozruchowych mechanizmów piecowej turbodmuchawy — urządzenia, które dostarczać będzie dmuchu do paleniska i wielkiego pieca.

SZYBKO POSTĘPUJE
NAPIĘŻENIE MONTAŻU
POTĘŻNYCH MATEKÓW

W stalowniach trwa montaż pierwszych dwóch przedziałów pieców martenowskich. Marteny Huty im. Lenina będą bez porównania większe od na większych tego typu pieców w kraju. Każdorazowy spust — to prawie 350 ton wysokogatunkowej stali.

...I AUTOMATYKI BATERII
KOKSOWNICZEJ

W komorach pierwszej baterii koksochwilnej Zakładu Koksochemicznego Huty im. Lenina płonie gaz. Suszenie baterii jest w pełnym toku. Jednocześnie trwają tu intensywne prace przy montażu skomplikowanej aparatury kontrolno — pomiarowej. Aparatura ta służyć będzie do kontroli prawidłowości przebiegu procesów produkcyjnych zachodzących w komorach baterii podczas przeróbki węgla na koks hutniczy.

Transporty mokrego drzewa z tartaków
utrudniają pracę dzielnej załogi WZM w Ostrowie

Każdego miesiąca załoga Wielkopolskich Zakładów Mechanicznych w Ostrowie wykonuje z nadwyżką plany produkcyjne. I tak na przykład plan za I kwartał wykonano w 105,5 proc., a plan miesięczny za kwiecień przekroczył o 12 procent.

Do wykonania z nadwyżką planu za kwiecień przyczyniła się przede wszystkim realizacja zobowiązań pierwszomajowych. Wpływ na wzrost produkcji miało także zastosowanie kilku nowych usprawnień. Natomiast stosowanie przez prawie wszystkie działy metody Saja: „ja nie wypuszczę braku” — przyczyniło się w dużym stopniu do podniesienia jakości.

Realizując wytyczne II Zjazdu partii, załoga w kwietniu bież. roku dała także konceptualną produkcję uboczną. Wykompała ona bowiem kilkaset opłat do zarządcy oraz części zamiennych do maszyn rolniczych.

Obok wydajnej pracy całej załogi na szczególne wyróżnienie zasługują pracownicy z działu odlewów formiarze: Florian Telega, Józef Wierzyk, Kazimierz Woźniak i Andrzej Labowy, którzy przekroczyli znacznie plan odlewów.

Listy produkcyjnych pracowników nie można zamknąć na wymienionych formiarniach, gdyż jest ich o wiele więcej. Należą do nich przede wszystkim ci, którzy wykonują systematycznie ponad 170 procent.

„Jubileuszowa” droga

Trzy lata — to kawał czasu. A właśnie przed trzema laty Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Rogoźnie, powiat Oborniki, rozpoczął naprawę szosy ze Stobnicy do Stobnicka. Jak dotąd nie dokończył on ostatniego odcinka długości 2,8 km. Na co czeka REDP? — Na 5-lecie rozpoczęcia naprawy?

M. Konik
korespondent

W hołdzie bohaterom Miłosławia

Już od wczesnych godzin na placu w Miłosławiu zbierali się ub. niedzieli mieszkańcy miasta i gromad, by wziąć udział w uroczystościach z okazji hołdu bohaterom wielkiej bitwy pod Miłosławiem.

W godzinach południowych z rynku wyruszył pochód, który udał się na dziedziniec historycznego zamku miłosławskiego.

Wokół pomnika (odsłoniętego w setną rocznicę walk wyzwolenia) zebrało się wiele delegacji społecznych i politycznych oraz liczne rzesze społeczeństwa. Po odegraniu hymnu narodowego do licznie zgromadzonych

przemówił delegat Oddziału Powiatowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — ob. Hudak. Omówił on historyczną stronę walk miłosławian. Następnie przemawiali przedstawiciele Frontu Narodowego i członkowie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD.

W czasie uroczystości sztafeta kolarska złożyła przed pomnikiem urnę z ziemią przywiezioną z pola bitwy pod Sokolowem.

Na zakończenie uroczystości odbyły się występy ludowych i szkolnych zespołów artystycznych oraz pokazy sportowe.

(Z. O.)

jak ślusarze: Sylwester Ciupka, Stanisław Lesiewicz, Kazimierz Sikora i Kazimierz Jurk oraz stolarze: Wojciech Sobierajczyk i Władysław Kłokowski oraz tokarz Kazimierz Szymczak, przekraczający 200 procent normy.

Przekraczanie planów produkcyjnych przez załogę napotyka jednak na trudności, do których m. in. należy sprawa otrzymywania przez WZM mokrego drzewa.

Tartaki zaoszczędzają w ten sposób na czasie, że ładują

drzewo od razu na wozy czy wagony bez uprzedniego układania w sterty dla przesuszenia, co jednak dla WZM, które posiadają tylko jedną suszarnię jest powodem opóźniania produkcji.

Sprawa zaopatrywania WZM w Ostrowie w drzewo suche była wielokrotnie poruszana w Zarządzie Maszyn i Urządzeń Mińskich, Spichrzowych i Piekarniczych w Poznaniu, ale jak dotychczas bez skutku.

Mateusz Perkowski
korespondent

Uzupełnić sieć sklepów
na wsi krotoszyńskiej

Poważnymi osiągnięciami w rozwoju handlu poszczególnych miast powiatu krotoszyńskiego. W r. 1946 w powiecie tym istniało załadowe 10 proc. uspołecznionych placówek handlowych, obecnie zaś istnieją już 232 placówki handlu uspołecznionego, a tylko 52 prywatne.

Sieć placówek handlowych uspołecznionych jest więc w Krotoszynie i miasteczkach tego powiatu na ogół dostateczna. Głębiej jest jednak na wsi krotoszyńskiej.

Gmina Koźmin n.p. odczuwa jeszcze brak 5 sklepów gromadzkich. W gromadach Włóczów, Bestwin, Perzycy, Gałazki i Trzemeszno przydałaby się zmiana punktów sprzedaży detalicznej na sklepy gromadzkie.

Szczególnie obecnie w związku z projektowaną zmianą dotychczasowego podziału administracyjnego zachodzi potrzeba racjonalnego rozmieszczenia placówek handlowych w poszczególnych gromadach. Na projektowanych 27 gromadzkich rad narodowych przypada ogółem 70 placówek handlowych. I tak, kiedy w Dobrzycy istnieje 10 sklepów, to np. Nowawieś, Lipówiec, Staniów i Wałków mają tylko po 1 placówkę handlową. A są takie, jak np. Trzebina i

Czego tam
nie ma

W sklepie gromadzkim nr 7 w Marzysławiu, powiat Koniń brak torebek i często mieszkanki Marzysławia muszą zakupywać cukier zabierać... w fartuchu. W sklepie tym brak także piwa, cukierków, a co gorsze i zeszytów 16-kartkowych, poszukiwanych przez słuchaczy miejscowego Liceum Pedagogicznego. A już najrzadszym „artykułem” jest tam czystość i higiena: kierowniczką sklepu nakłada bowiem drożdże czy cukierki brudnymi rękami, a masło magazynuje obok nafty.

B. Świdarski
korespondent

Trzemeszno, gdzie istnieją tylko punkty sprzedaży detalicznej, które absolutnie nie wystarczają już dla pełnego obsłużenia ludności. A więc w gromadach: Baszków, Borzęcicki, Lipówiec, Staniów, Trzebin, Trzemeszno i Nowawieś zachodzi potrzeba uzupełnienia sieci handlowej przez założenie sklepów gromadzkich.

I. Gęszczak
korespondent

„Zbieramy złom na budowę szkół”

Konkurs „Głosu” przedłużony
do dnia 30 maja br.

Wobec stale rosnącego zainteresowania konkursem „Głosu Wielkopolskiego” pod hasłem „Zbieramy złom na budowę szkół”, organizatorzy konkursu przedłużają termin nadsyłania kuponów konkursowych do dnia 30 bm. W związku z konkursem redakcja otrzymuje codziennie dziesiątki listów. Na część z nich odpowiadamy:

Ob. Jan Chruściński, Pniewy. — Dopisał mi 14 kuponów.
Ob. A. Czubak, Kobierny, powiat Krotoszyński. — Złom należy dostarczyć do najbliższego punktu skupu Gminnej Spółdzielni. Dodatkowe kupony otrzymacie w każdej GS, względnie w PZGS w Krotoszynie.

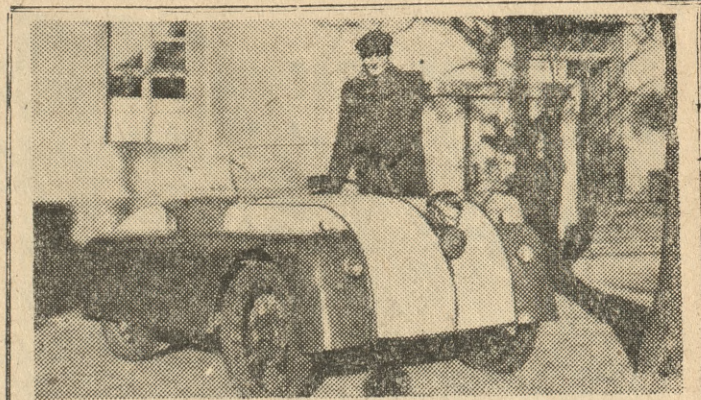
Ob. Alfons Chwółka, Dębicz, pow. Środa. — Dopisał mi 39 dodatkowych kuponów.

Ob. Maciej Krzyżostaniak, Grodzisk Wlkp. — Dziękujemy za miły list. Dopisał mi 4 kupony.

W dotychczasowej zbiorce przoduje Fryderyk Malinowski z Opałenicy. Za nim największą ilość złomu zebrali mieszkańcy Kleczewa w pow. konińskim.

Przypominamy, że aby uczestniczyć w konkursie należy na jeden kupon konkursowy dostarczyć najmniej 5 kg złomu żelaznego, wzgl. 1 kg metali kolorowych. Złom dostarczyć należy do najbliższej Gminnej Spółdzielni, wzgl. punktów „Zbieracza”. Kto dostarczy więcej niż 5 kg złomu wzgl. 1 kg złomu metali kolorowych, otrzymuje dodatkowe kupony.

Dla biorących udział w konkursie przewidziane są liczne



Ob. Tadeusz Pytel z Chodzieży skonstruował 2-osobowy samochód turystyczny miniaturowej budowy: długości 2,50 m, szerokości 1,10 m, wysokości 0,75 m. Przy silniku 350 cm³ samochód ten rozwija maksymalną szybkość 78,6 km i zużywa około 4,2 l. paliwa na 100 km. Samochód posiada także urządzenie radiowe. Budowa trwała około 6 miesięcy.

Na zdjęciu amator-konstruktor ob. Pytel przy swoim samochodzie, noszącym nazwę SAM „Czerwona Gwiazda”, który wzbudza powszechne zainteresowanie mieszkańców Chodzieży. (Ko)

Radiowęzeł
wolsztyński
utrzymał I miejsce
w województwie
i propozycję przodownictwa

Radiowęzeł powiatowy woj. poznańskiego współzawodniczą o miano przodującego zespołu w okręgu.

Za I kwartał 1953 r. propozycję zdobyła załoga radiowęzła Rawicz, w II kwartale odebrała go ponownie Gostyń, by z kolei przekazać go w III kwartale załozę do Blaszk. W IV kwartale przodownictwo okręgu uzyskał Wolsztyn, zapowiadając, że nie zamierza zrezygnować z propozycji również i w następnym kwartale.

Po gruntownym skontrolowaniu wyników współzawodnictwa w I kwartale br. okazało się, że Wolsztyn dotrzymał przyrzeczenia. Propozycję nadal pozostał przy załodze radiowęzła Wolsztyn. (zo)

Odpowiadamy
Czytelnikom

Stała Czytelniczka, Kraskowa. — Słusznie. Skończył się już sezon na sadzenie drzewek. Jeżeli Pani chce nabyć drzewka to musi się Pani zgłosić po 1 października do Centrali Ogrodniczej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 102 lub też przy ul. Roosevelta, narożnik Słowackiego (duży plac). Truskawki należy sadzić w sierpniu. Rabarbar — jesienią. Sadzonki otrzyma Pani przy ul. Wielkiej nr 11 i 13. (1247)

Władysław Wesolowski — Wronki, ul. Nowa 6. — Plan parcelacyjny działek przewiduje regulację gruntów sąsiadujących i z tej regulacji przypadłaby dla Pana dodatkowa powierzchnia około 400 m². Z uwagi na to, że grunty te stanowią jednak własność prywatną, a w tej chwili nie przeprowadza się regulacji gruntów, sprawa ta jest nieaktualna, tym bardziej, że dekretem przewiduje przydział działek tylko do 1.000 m². (959)

Stanisław Rafał. — Uwaga Pana w sprawie złego paczkowania papieru fotograficznego była zupełnie słuszna, toteż Centralny Zarząd Handlu w Łodzi w III kwartale br. zaopatrzy rynek w papier fotograficzny w paczkach po 10 i 25 arkuszy — przeznaczonych specjalnie dla fotomatorów. (982)

KONKURS
„Głosu Wielkopolskiego”
pod hasłem
„Zbieramy złom
na budowę szkół”

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Dostarczył:

złomu żelaznego kg

metali kolorowych kg

Data

podpis i pieczęć

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego poszukuje zaraz Miejski Handel Detaliczny Kolo. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie zależne od umowy. Oferty z życiorysem prosimy kierować na nasz adres. K1163

Samodzielnego krawca zatrudni Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy Poznańskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym Poznań, ul. Pałacowa 132. K1114

Kierownicy sklepów branży chemicznej (drogiczy dypłomowani) potrzebni, zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja MHD Art. Gosp. Dom. i Chemicznymi Dział Kadr w Poznaniu, Ratajecka 39. K1193

Malierza, tapicera, palacza, pom. palacza, radio-mechanika, kierownika gospod., robotników, uprzączki, zatrudni zaraz Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 812. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1148

Kilku głównych księgowych do Gminnych Spółdzielni powiatu Nowy Dwór Gdański (na Żuławach) zaangażuje zaraz PZGS „Samopomoc Chłopska” w Nowym Dworze Gdańskim. Mieszkania zapewnione w miejscowościach letniskowych. Zgłaszać się do Działu Kadr PZGS. K1150

Ślusarzy, mechaników, frezera poszukują Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, Poznań, ul. Bałtycka 85. K1162

3 wychowawczyń — wymagane kwalifikacje: możliwe pedagogiczne, wiek od 30 lat, zatrudni od 1. 7. 54 Państwowy Młodzieżowy Zakład Wychowawczy dla Dziełuch w Cerekwie, p-ta Wojciechowa, pow. Jarocin, stacja kol. Wojciechowa, tel. Jaraczew 23. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1160

Inżyniera oraz 4 techników elektryków z praktyką przy bud. linii wysokiego napięcia i stacji elektrycznych przyjmie Przedsiębiorstwo Budowy Sieci Elektrycznych — Kierownictwo Grupy Budów — Poznań, ul. Nowowiejskiego 10. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K1163

MANOMETRY

6, 10, 16 atm. skalowane do 1/10 atm. oraz 150 atm. skalowane do 1 atm. kupimy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 27296g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny wolny, 1/2 morgi ogrodu — perłyjeje Poznań, sprzedam. Pośrednik wykluczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26683g.

Plac pod budowę w Obornikach, w rynku, sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26857g.

Domek jednorodzinny z chlewem, 1/2 ha ziemi, sprzedam. Skórzewski, Czarnków, plac Wolności 16. 26858g

Kupno

Maszynę gazową kupię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 26850g

Pszczół kupię. Poznań, Hetmańska 40, m. 5. 26872g

Motocykl SHL, nowy, kupię. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26876g.

Motocykl do 350 cm³, najchętniej „BMW”. „Jawa” tylko stan pierwszorzędny, zaraz kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26875g.

Sprzedaż

Spacerówkę na 10 wiskach, mocną, sprzedam. Poznań, Kilińskiego 10, m. 2. 6843p

Wózek - auto, sprzedam. Poznań, Kossaka 18, m. 6. 26869g

Wózek koszykowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Poznańska 74, m. 4. 26867g

Zakłady Gazownictwa Okręgu Wrocławskiego, Wrocław, ul. Trzebnicka 33

posiadają na magazynie pewną ilość żużlu, który oddadzą bezpłatnie loco magazynu Wytwórnia Gazu — Tarnogaj. Wysyłka zamiejscowa wagonowo na koszt odbiorcy. K1134

Wózek - auto, koszykowy, do bre, sprzedam. Poznań, Kilińskiego 5, m. 5. 26870g

Motocykl 500 cm³, sprzedam. Poznań - Zawady 7, od godz. 13-19. 26873g

Wózek głęboki, na łożyskach, stan dobry, sprzedam. Poznań, Jackowskiego 25, m. 19. 26874g

Wózek - auto tania sprzedam. Poznań, Szewska 12, m. 4, od godz. 17. 26885g

Maszynę do szycia „Singer”, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m. 39. 26887g

Rower dziecięcy, damski (od 6-14 lat) sprzedam. Poznań, Osiedle Warszawskie, Konińska 15. 26889g

Spacerówkę mało używaną, sprzedam. Poznań, Piotra Ściegiennego 130, m. 2 (koniec 3). 26890g

Sprzedam formę do wyrobu antab do trumien oraz wózek czterokołowy. Poznań, Czesława 10, m. 9. 26891g

Przewieźnym ks ks Parafii N.św. Serca Jezusowego, ks ks Paloty-nom, Bractwom, Lokatorom, Krewnym i Znajomym, za wyrazy współczucia, kwiaty, udział w nabożeństwie i pogrzebie śp.

Kazimierza Sołocha
składamy serdeczne po-dziękowania.
27144g Rodzina

PIANINO

w dobrym stanie

weźmiemy w dzierżawę na dłuższy okres. Zgłoszenia przyjmujecie Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12. K1157

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju pustego lub meblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26826g.

Pokój z kuchnią, i ptr., samodzielne, zamienię na 1 1/2 lub 2 pokoje z kuchnią samodzielną. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 26830g

Pokoju poszukuje, ewentualny remont przeprowadzić. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26831g.

Pokoju 2-osobowego, pustego lub meblowanego spiesznie poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26856g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26818g.

Praca

Chemicz. - laborant rutynowy, analityk, z wieloletnią pracą na kierowniczych stanowiskach zmienić miejsce pracy na poważniejsze przedsiębiorstwo w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 26844p.

2 pracownicy do lekkich prac w produkcji przyjeżdż. Poznań, Stary Rynek 92, m. 2 — zgłoszenia od godz. 11-14. 26898g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Dzierżyńskiego 124, Lisiecki. 26944g

Zguby

Uczelnego znalazcę paczki postanowionej w pociągu południowym, na trasie Opałenica — Poznań, w 12 maja, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Marcelesińska 59, m. 6. 27137g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Zgubiono dowód do odbioru skóry nr 154634, znak D746. Piotr Turbański, Gałazki, pow. Krotoszyński. 27021g

Wyścig Pokoju zakończony

Zwycięzca Wyścigu Pokoju w klasyfikacji drużynowej — zespół CSR.

CAF. — fot. St. Wdowiński.

VII Wyścig Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Pravda” jest zakończony. Szlachetna, przyjacielska walka sportowa, jaką stoczyli kolarze 19 państw na ponad 2000 km trasy z Warszawy przez Berlin do Pragi, wyłoniła już najlepszych.

Słowa i uczucia przyjaźni witali kolarzy na całej trasie wielkiego wyścigu. Wszędzie spotykali się oni z pokojową

manifestacją. Wszędzie witano ich i żegnano słowem „pokój”. Uczestnicy wyścigu wielokrotnie podkreślali, że jeszcze nigdy nie czuli się tak mocno związani z ludźmi obserwującymi wyścig, jeszcze nigdy nie odczuwali tak przyjaznej atmosfery i gościnnej przyjaźni.

Zwycięzca wyścigu — Duńczyk Dalgaard podkreślił: „Zwycięstwo swoje zawdzięczać w dużej mierze tym milionom widzów, pozdrawiających nas na trasie. Ludzie ci, to jakby uczestnicy wyścigu. Oni to swym serdecznym słownikiem do każdego zawodnika bez różnicy narodowości spowodowali, że walka była tak wspaniała.”

Pełne uznanie dla troski, jaką otaczani byli uczestnicy wyścigu, wyrażają reprezentanci wielu krajów. Doskonali Belg van Meenen mówi: „Opieka nad kolarzami była naprawdę wspaniała. Nie brakowało nam niczego. Dziękujemy organizatorom za stworzenie nam takich warunków, w których mogliśmy wykazać wszystkie nasze umiejętności.”

ZASŁUŻONE ZWYCIĘSTWO DRUŻYNY CSR

Dwa pierwsze miejsca w klasyfikacji drużynowej, uzyskane przez drużyny krajów demokracji ludowej — Czechosłowacji i Polski, to ogromny sukces sportowy. Sukces tym większy, że w wyścigu uczestniczyli w swoich reprezentacjach państwowych najlepsi amatorzy kolarze Europy.

Zwycięstwo zespołu czechosłowackiego jest w pełni zasłużone. Była to najrowniejsza, ze wszystkich drużyn, rozporządzająca sześcioma równorzędnymi partnerami. Czechosłowacy jechali doskonale taktycznie, wykorzystując racjonalnie siły swoich zawodników.

PIĘKNY SUKCES KOLARZY POLSKICH

Drugie miejsce drużyny polskiej po nieszczytnych wynikach w roku ubiegłym, a potem podczas wyścigu po wycofaniu się Grabowskiego, który był jednym z silniejszych punktów drużyny — należy uważać za wielki sukces. Niepowodzenia na etapie do Lipska oraz choroba Wilczewskiego złożyły się na to, że na trzy etapy przed końcem wyścigu zespół polski walczył już tylko o utrzymanie drugiego miejsca. Walka nie była łatwa, jednak końcowy zryw na ostatnim etapie przyniósł pełny sukces.

Naturalnie można by jeszcze wiele kolarzom polskim zarzucić. Na kilku etapach Polacy jechali słabo taktycznie, dając się zaskoczyć przeciwnikom, a zwłaszcza Czechosłowakom. W sumie jednak końcowy wynik wyścigu przeszedł najmieszniej oczekiwania sympatyków kolarstwa w naszym kraju. Przeciwnicy byli bowiem bardzo silni, a fakt, że kolarze nasi potrafiли na początku bezapelacyjnie zwyciężyć, a w końcowej części wyścigu dali z siebie maksimum ambitnego wysiłku — wystawia im jak najlepszą notę.

KOLARZE RADZIECCY W CZŁOŁÓWCE EUROPEJSKIEJ

Zespoły, które można w tym wyścigu zaliczyć obok CSR i Polski do czołówki, to Dania, Belgia, Holandia i ZSRR.

Drużyna ZSRR po raz pierwszy startowała w tak wielkiej imprezie. Szosowe kolarstwo radzieckie jest bardzo młode. Reprezentanci ZSRR, chociaż nie mają jeszcze niezbędnego w tak wielkich imprezach doświadczenia, to jednak potrafili dzięki wielkiej ambicji, woli zwycięstwa i niebywałemu hartowi zagrażać wielokrotnie najlepszym. Niemców, Cziłków i Wierszynin znajdowali się na wielu etapach w czołówce i udowodnili, że radzieckie kolarstwo szosowe może z powodzeniem walczyć o czołowe miejsca wśród najlepszych.

KRÓLAK I WILCZEWSKI W PIERWSZEJ DZIESIĄTCE

Zespoły NRD, Anglii, Bułgarii, Polonii Francuskiej, Danii i Szwecji wypadły słabiej, niż się spodziewano. Bez względu na ilość defektów, które mieli kolarze tych drużyn, zespoły te były wyraźnie słabsze. Zwycięzca indywidualny — Duńczyk Dalgaard wygrał tylko jeden etap, jechał on jednak bardzo równo w przeciwieństwie na przykład do Wilczewskiego, który miał kilka słabszych dni, spowodowanych przebiegiem.

W klasyfikacji indywidualnej Polacy odnieśli również niemały sukces. Królak i Wilczewski znaleźli się w pierwszej dziesiątce najlepszych kolarzy wyścigu. Nazwiska tych, których zostawili oni za sobą, mówią, że można tych dwóch

naszych zawodników zaliczyć do najlepszych kolarzy Europy. Za Polakami zostali bowiem tak znani zawodnicy jak: E. Klabiniski (zwycięzca dwóch etapów), Ruvel, Vesely, Ostergard, Pedersen, Verplaets czy Schur.

Tak więc w obu klasyfikacjach wyścigu — drużynowej i indywidualnej podsumowanie wypadło dla kolarzy polskich bardzo korzystnie. Świadczy to, że kolarstwo nasze wchodzi wreszcie na tory racjonalnego rozwoju.

Rusza liga tenisowa

Tegoroczny sezon tenisowy otwarto meczem towarzyskim na doskonałych kortach przy ulicy Grunwaldzkiej, rozegranym pomiędzy zespołami Spójni i Ogniwa. Zdecydowane zwycięstwo z wynikiem 10:0 odniosła Spójnia.

Najbliższym ciekawym spotkaniem będzie w dniach 22 i 23 bm. mecz o drużynowe mistrzostwo ligi tenisowej, do której zaliczono 6 drużyn. Barwy Wielkopolski broni młoda Gwardia z Tłoczyńskim na czele. Przeciwnikiem poznajskich rakiet jest CWKS (Warszawa).

Czwórka na wyjazd do Częstochowy

Klasyfikacyjny turniej czołowych wielkopolskich tenisistów stołowych, stanowiący eliminację przed turniejem o Puchar GKKF (5-7 czerwca w Częstochowie) zgromadził na starcie 16 zawodników.

Ponieważ do Częstochowy wyjadzie czterech najlepszych, niedzielny turniej rozegrano tylko do puli finałowej wyłącznie. Oto nasi najlepsi: Kowalczyk (Stal), Adamski (Spójnia), Kosmowski (Budowlani) i Feyerherm (Stal). Czwórka ta reprezentować będzie barwy Poznania w Częstochowie. (kw.)

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań. K-5-10551

Budapeszt przed meczem Węgry-Anglia

Setki tysięcy sympatyków piłki nożnej na Węgrzech ze stałym wzrastającym napięciem oczekują dnia meczu rewanżowego Węgry-Anglia, 23 maja. W sto-

licy Węgry najważniejszą troską i tematem wszystkich rozmów jest obecnie sprawa zdobycia biletu na mecz. Mimo powiększenia liczby miejsc na Stadionie Ludowym z 70 tysięcy na 85.300, rozdzielnie biletów nie za spokojni oczywiście wszystkich potrzeb.

Drużyna angielska przybyła do Budapesztu we wtorek, 18 maja. Anglicy udadzą się na kilka dni nad jezioro Balaton i dopiero dwa dni przed meczem powrócą do Budapesztu. Tego samego dnia spodziewany jest również przyjazd sędziego głównego Włocha — Bernardi w towarzystwie dwóch włoskich sędziów liniowych.

Węgry ustalili już przypuszczalny skład swojej reprezentacji na rewanżowy mecz piłkarski z Anglią w dniu 23 bm. w Budapeszcie. W porównaniu ze składem, który pół roku temu pokonał Anglię w Londynie 6:3, zaszła tylko jedna zmiana. Na prawym skrzydle zamiast Budai'a zagra Toth II.

Węgry wystąpią więc w składzie: Grosics, Buzanasy, Lorant, Lantos, Borsik, Zakarias, Toth II, Kocsis, Hidegkuti, Puskas i Csibor.

Przedmiotem powszechnego zainteresowania jest oczywiście forma piłkarzy. Ostatnio mówi się wiele o dobrej kondycji Puskasa, Czibora i Kocsisa, natomiast pewien spadek formy wykazuje Hidegkuti — który był pół roku temu jednym z bohaterów meczu londyńskiego. Doskonali pomocnik Borsik odczuwa jeszcze przebieg niedawno operacji migdałowej.

Charakterystyczne jest, że pismo sportowe „Nep Sport”, które co tydzień publikuje listę najlepszych graczy ostatnich spot-

kań ligowych, w ubiegłym tygodniu zamieściło tylko 5 nazwisk spośród kandydatów do reprezentacji.

14 bm. Węgry rozegrali sparingowe spotkanie w Amsterdamie, zwyciężając reprezentację tego miasta 4:1 (1:0). Mecz odbył się przy oświetleniu elektrycznym. 60 tys. Holendrów oglądało piękną grę zespołu węgierskiego, dla którego trzy bramki strzelił Kocsis, a jedną Csibor.

Dwie porażki piłkarzy Anglii

Piłkarze angielscy, przygotowując się do rewanżowego meczu z Węgrami oraz do mistrzostw świata, rozegrali 16 bm. dwa mecze w Jugosławii. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem drużyny jugosłowiańskiej. W Belgradzie w meczu pierwszych reprezentacji Jugosławia zwyciężyła 1:0, zdobywając zwycięską bramkę w ostatnich minutach meczu ze strzału Mitica.

Mecz Jugosławia B-Anglia B w Zagrzebiu przyniósł zwycięstwo gospodarzom 2:1 (0:0).

Mistrzostwa siatkarzy-akademików

Przeszło 200 zawodników i zawodniczek bierze udział w IV Akademickich Mistrzostwach Polski w siatkówce, organizowanych w Poznaniu. Spotkania, w których uczestniczą reprezentanci wszystkich wyższych uczelni kraju, toczą się na kilku boiskach na stadionie przy ulicy Pułaskiego oraz kortach przy ulicy Noskowskiego.

Lewym prostym

Niedziela, 9 bm. zakończyła się w Tarnowie Podgórnym — powiedzmy jasno — skandalem. Dla uczczenia Wyścigu Pokoju, organizacja ZMP-owska wraz z miejscowym LZS-em postanowiła na zakończenie raidów kolarskich urządzić spotkanie bokserkie. Walczyć miały zespoły II Gwardii z Poznania z pięciorgiem zawodników, zorganizowano fachowe ważenie — słowem wszystko w porządku.

Wokół ringu w parku zebrał się widowiec. Impreza jednak się nie odbyła. Dlaczego? Bo Sekcja Boks przy WKKF-ie — organizator imprezy — nie wysłała sędziów na mecz!

I co, panowie z Sekcji Boks WKKF? Ładnie przyczyniliście się do popularyzacji boksu — co? Ładnie spisaliście się wobec entuzjastów sportu na prowincji.

Wściecie, co mówią o Was w Tarnowie Podgórnym? K. O. brakorobom z Sekcji Boks WKKF! Mają rację w Tarnowie Podgórnym. (Koresp. opr. N.)

ARKADY FIEDLER Robinsona

Popędziliśmy każdy do swego celu. Obydwie kobiety były stosunkowo młode i zdrowe w nogach; nie zawiodły. Po jakiejś godzinie jedna przyprowadziła partię Wagury, druga — Manauriego, który, płynąc niedaleko brzegu, wciąż zauważał niewiastę, dającą mu znaki. Kiedy starannie ukrywano tratwę w zaroślach nad rzeką, wróciłem i ja z grupą Arnaka.

— Nie ma już rybaków! — zauważyłem z niepokojem.

Do nich pobiegł Indianin, strażnik na wzgórzu, a że był znakomitym pływakiem, jak mnie zaprowadził ruchami, kazałem mu przepłynąć wpław do Pięciu Skał, oddalonych o pół mili od brzegu.

Obycy żeglarze na statku na pewno posiadali lunetę, przede wszystkim zabroniłem pokazywać się nad brzegiem morza i w ogóle na otwartych miejscach, co osobliwie dotyczyło warty na górze. Ogniska pogaszono. Dokonałem przeglądu broni. Jakżem rad był z tego, iż poprzedniego dnia nie zaniebierałem pokazywać strzelb tym kilku Indianom i cokolwiek ich przyuczyłem. Teraz każdemu z nich wręczyłem broń, przy czym najsilniejsi otrzymali ciężkie muszkiety, i kazałem im nabić strzelby. Wydzieliłem każdemu z osobna po porcji prochu i kul, dostatecznej na dziesięć strzałów. Po dokonaniu tej ceremonii oświadczyłem, że kaźden winien pilnować swej strzelby tudzież amunicji jak oka w głowie, i że mu je powierzam do czasu, dopóki nie zarządzą inaczej.

— Czy rybaków jeszcze nie ma? — dopytywałem się.

— Nie ma.

Manauri pchnął do nich dwóch szybko-nogich junaków, mających wysledzić, co się dzieje z nimi oraz z wysłanym do nich Indianinem.

Nie ulegało wątpliwości, że szkuner — statek w istocie szkunerem się okazał — miał na celu naszą wyspę. Przybliżył się na jakieś ćwierć mili do brzegu, i stałe żeglując w tej niewielkiej odległości szedł z północy na południe wzdłuż wschodniego

wybrzeża. Przywarci do głązów na stoku góry, widzieliśmy go dokładnie.

— Dopływa teraz do Pięciu Skał! — zauważył Arnak.

— Patrzcie! — zawołałem. — Spuścili główny żagiel.

— Czyżby zatrzymać się chcieli? — warknął Wagura.

— Chyba tak! — odrzekłem.

Nie. Nie zatrzymali się, jeno zwolnili bieg. Widocznie zależało im na tym, by móc bez pośpiechu przypływać na wyspę. Biorąc ich na lunetę, rozpoznałem gęstwą ludzi, stojących przy burcie i śledzących wyłożonym wzrokiem naszą wyspę. Jeden czy dwóch miało nawet lunetę. Tak, to był pościg Hiszpanów z wyspy Margarity! Staraliśmy się ich policzyć. Chłopa było około piętnastu.

Nic po sobie nie pokazyłem na zewnątrz, ale zadziwiłem w głębi serca. Kilkunastu uzbrojonych po zęby Hiszpanów może jeszcze do tego rozporządzających sforą wściekłych psów, z łatwością musiało pokonać naszą gromadę, wprawdzie licniejszą, wszakże o ile gorzej uzbrojoną. Jużem jak wpróżdy tak wielkich nie pokładał nadziei w przydatności świeżo upieczonych strzelców i kto wie, czy w tym stanie huk nie byłby najodpowiedniejszą w ich ręku bronią. Z troski tych zwierzyłem się obecnym na wzgórzu Manauriemu, Arnakowi i Wagurze.

— Ja myślę — odparł Arnak — że ci trzej, co już dawniej strzelać umieli, na pewno nas nie zawiodą.

— A tamci inni?

— Czy ja wiem?

— Co ty sądzisz, Manauri?

— Tych trzech w porządku. Inni — nie wiadomo.

— Więc w takim razie warto im wszystkim oprócz strzelb dać łuki?

— Z łuku każdy dobrze strzelać potrafi — potwierdził Manauri.

— A może jeszcze inaczej: strzelać będzie tylko nas sześciu, to jest tych trzech oraz Arnak, Wagura i ja, a tamci tylko nabijając strzelby i podawać!

— Tak w istocie jeszcze lepiej! — przyznali.

1000 najlepszych reprezentować będzie Zryw na Spartakiadzie

Do II Okręgowej Spartakiady ZS Zryw w Poznaniu przygotowała się młodzież z przeszło stu szkół zawodowych oraz 102 kół sportowych Zrywu. Spartakiada ta (19 i 20 bm. na boisku WSWF przy Drodze Dąbńskiej i Kolejowej przy moście Rocha), do której stanie około 1.000 młodych sportowców — uczniów i uczennic, będzie przeglądem przed Centralną Spartakiadą Zrzeszeń, organizowaną dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej.

Teatry

OPERA — godz. 19 „Manon” (przedst. zamknięte)
POLSKA — godz. 19 „Eugenia Grandet”
NOWY — g. 19 — „Juliusz i Ethel” — (przedst. zamknięte)
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
TEATR SATYRYKOWY — nieczynny
PANSTW. TEATR AKTORA I LALKI — godz. 16.30 „Złoty król Megamona”
PANSTW. TEATR W GNIEZNIE: Zduńska Wola — „Świętoszek”
Strzelno — „Trafal swój na swego”
Kina
APOLLO — g. 15, 17, 19 i 21 „Określ szturmuja bastiony” (radziecki)
BALTUK — g. 14, 16,

CO GDZIE KIEDY

18 i 20.15 — „Porwanie” (czeski)
MUZA — g. 11 „Statek pułapka” (g. 15.30, 18 i 20.30 „Celuloza” (polski)
RIALTO — g. 16. 18 i 20.15 „Paloma” (meksykański)
WARTA — od 14-20 „Wielki koncert” (radziecki)
LETNIE — g. 15. 17 i 19 „Zaporożec za Dunajem” (radziecki)
PIAST — g. 18 i 20 — „Danka” (bulg.)
Odczyty
TPPR — Fr. Potajczaka 37 — g. 18 — dyktando na temat Wiary Panowej „Krużylika” (słowo wstępne: mgr. Irena Reslińska) oraz film — „Wiosna w Moskwie”
Wystawy
MUZEUM NARODOWE — g. 10-15
CBWA, al. Marcinkowskiego 23 — g. 10-18 wystawa wiosenna Pozn. Okr. Związku Polskich Artystów-Plastyków
ZW. ART. PLASTYKOWY ul. 27 Grudnia 4 — g. 10-18 wystawa grafiki rysunkowej Andrzeja Matuzewskiego
Radio
PROGRAM II
Fala Poznańska 249 m.
Wiadomości: 5.05, 6.7, 7.50, 12.04, 13.10, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.50 i 23.55
Muzyka: 5.40, 6.15, 6.37, 7.15, 8 poranna, 12.10 — ludowa różnych narodów, 13.25 — Robert Segumann: cykl — pieśni, 14.30 — filmowa, 15.20 — aud. studentów Wyższej Szkoły Muzycznej w W-wie, 16.40 (P) — z piosenki jest mi wesoło, 13 (P) — utwory charakterystyczne, 18.20 „Sonaty Beethovena”, 19.45 — koncert estradowy, 21 — gra orkiestra P. R., 21.50 Monusko: „Verbun nobile” — opera
Audyteje inne: 5.10 i 5.25 — dla wsi, 6.45 — dla wychowawców przedszkoli, 11.05 (P) — szkolna, 12.45 — dla wsi, 13.15 Nowy program (od ciek. i opow.), 14.10 szkolna, 15 Wschodnia Radiowa, 15.50 aud. aktualna, 16 (P) z życia muzycznego, 16.35 (P) — reportaż aktualny, 17 z życia Związku Radzieckiego, 17.40 (P) aud. dla młodzieży, 18.50 — ciekawostki.



XI etap Wyścigu Pokoju Pardubice — Brno. Na zdjęciu: kolarze przejeżdżają przez rodzinne miasteczko Smetany.